

Zima 2021 w Łodzi

Zdjęcie redakcji Kamykowa, autor Igor Logvin

Zdjęcie tego pięknego krajobrazu tej zimy zainspirowało Wiktora z 7d do napisania nowego opowiadania o Smoku Wawelskim.

A zaczyna się ono tak:

Dawno temu żył sobie Smok Wawelski. Ale bardzo dużo jadł i kiedyś mieszkańcy Krakowa zaczęli wypraszać gada z miasta. Na oślep Smok Wawelski musiał lecieć wiele kilometrów w poszukiwaniu jakiegoś lasu by się schronić. Szukał i szukał i znalazł las w Łodzi. Tylko był jeden problem - zaczął padać śnieg.

ciąg dalszy na stronie 4.



Panu Tomaszowi zwanemu Panem Samochodzikiem, Natalia Lipińska 6c

Dziękuję

**Przyjaciół – rzecz w życiu ważna,
czy przyjacielem może być osoba każda?**

**Moim przyjacielem jest bohater literacki,
dla niego w podziękowaniu napisałam wiersz lekko wariacki:**

**Noszę Pana w sercu, choć nigdy nie widziałam
i zawsze tylko w wyobraźni miałam.**

**Taki normalny, taki zwyczajny,
a jednak całkiem niepowtarzalny.**

**Dziękuję Panu za nowe doświadczenia
i za te górnolotne marzenia,**

**za prototyp samochodu z przyszłości,
i za mroczne tajemnice przeszłości.**

**Dziękuję za słowa, których się nauczyłam
I za obrazy, które w myślach zobaczyłam.**

**Dziękuję za cudowne zagadki,
za wszystkie przypadki i wypadki,
za grację w słowie i w życiu kulturę,
za zadania każdego logiczną strukturę.**

**Za trzymanie w napięciu do ostatniej chwili,
by w końcu czytelnicy się zdziwili.**

**Za historii wspólne poznawanie
i do myślenia namawianie.**

**Dziękuję za wspólne przygody
i poznawanie świata urody.**

**Dziękuję za to, że mnie pocieszasz
i za to, że mnie rozśmieszasz.**

**wrzucone do Skrzynki Literackiej, prowadzonej przez panią Edytę
P.**



**Rysunek na tablicie
graficznym:
Sonia Lenart klasa 7b
Wilk Sky**

**Wiersz Zuzanny Szczepańskiej z klasy 4c,
wrzucony do Skrzynki Literackiej**

**Tylko jedno życie.
Zbyt krótkie mamy życie na płacze,
na smutki, na żale, na złość.
Przyjaźń gra z nami w chowanego.
Nie szukam szczerości w uśmiechach lub pustych
gestach.
W przwiazni jest wszystko to czego potrzebujemy.**

Ciąg dalszy opowieści o Smoku Wawelskim:

Na zdjęciach zrobionych w styczniu 2021 roku w Łodzi Sasza z 7d dorysowała smoka. W ten sposób powstały ilustracje do opowiadania o Smoku Wawelskim.



Smok zaś nie znalazł żadnej kryjówki, ale musiał się zatrzymać, ponieważ miał w łapach swoje jajko, z którego właśnie coś się wykluwało. Z jajka wylazł mały smoczek. Musiał on jednak coś jeść, więc smok Wawelski postanowił rozejrzeć się po okolicy za pożywieniem.

Jaszczur znalazł jezioro. Pomyślał, że tam, gdzie jest staw są i ryby. Postanowił je złapać. Tylko że kiedy wskoczył na nie to walnął się o pokrywą z lodu. Smutny patrzył na ryby, które w niewiadomy sposób miały jakąś niewidzialną barierę do obrony przed nim.

Kiedy smok szukał dalej pożywienia znalazł jakiś most. Pomyślał, że tak jak w Krakowie most będzie pułapką, więc jaszczur pomalutku wszedł na most. Na szczęście most ani nie runął, ani nie miał jakiejś pułapki, więc smok wiedział, że to bezpieczna okolica. Kiedy wrócił do wyklutego smoczka zrobiła się już noc. Lampy się zapaliły, i całe światło padało na smoka. Oślepiiony przestraszył się i uciekł z młodym.

Wiktor Strumiłło 7d

Gdy w Łodzi spadł pierwszy śnieg w 2021 roku
wybrałam się na spacer. Było tak pięknie, że
postanowiłam uwiecznić to na zdjęciach.

Sonia Lenart 7b



**Po prawej stronie
AmberAsh narysowany w
programie MediBang Paint
Pro przez Sonię Lenart z 7b**

